



Sygn. akt IV KS 9/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz (przewodniczący)

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Jolanta Grabowska

w sprawie **J. K.**

oskarżonego o czyn z art. 190 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 21 maja 2020 r.,

skargi obrońcy oskarżonego,

od wyroku Sądu Okręgowego w R.,

z dnia 8 października 2020 r., sygn. akt III Ka (...),

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w R.,

z dnia 22 marca 2019 r., sygn. akt II K (...), i przekazującego sprawę do

ponownego rozpoznania

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Zatwierdzonym przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w R. aktem oskarżenia J. K. został oskarżony o popełnienie przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. na szkodę A. S. .

Sąd Rejonowy w R. wyrokiem z dnia 22 marca 2019 r., sygn. akt II K (...), w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu uznał, iż J. K. w dniu bliżej nieustalonym w okresie pomiędzy końcem miesiąca listopada a początkiem grudnia 2017 r. w R. znieważył A. S. słowami wulgarnymi, uznanymi za obelżywe, tj. przyjął, że dopuścił się czynu określonego w art. 216 § 1 k.k. i stwierdzając, że brak jest skargi uprawnionego oskarżyciela, na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k. postępowanie karne umorzył, obciążając kosztami postępowania Skarb Państwa.

Po rozpoznaniu apelacji prokuratora oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 8 października 2019 r., sygn. akt III Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w R. do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego J. K. na podstawie art. 539a k.p.k. zaskarżyła powyższy wyrok w całości. Zarzuciła „naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. przez uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w R. z dnia 22 marca 2019 r., w sprawie o sygn. akt II K (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, tj. Sądowi Rejonowemu w R., podczas gdy nie jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości, co też wynika z konstatacji Sądu Okręgowego w R. podniesionych w uzasadnieniu orzeczenia, a co za tym idzie jedynie potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego o informację z Komendy Powiatowej Policji w R. i ponowna ocena materiału dowodowego w sprawie nie może powodować uchylenia wyroku przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji na zasadzie art. 437 § 2 k.p.k.”. Podnosząc powyższe, wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnych odpowiedziach na skargę zarówno prokurator Prokuratury Rejonowej w R., jak i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej A. S. wniesli o oddalenie skargi, z tym że prokurator uznał, iż skarga jawi się jako oczywiście bezzasadna.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest zasadna.

Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania może być wniesiona z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Z kolei przepis art. 437 § 2 k.p.k. stanowi, że uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Nie ulega wątpliwości, że uzasadnienie kasatoryjnego wyroku sądu odwoławczego powinno precyzyjnie wskazywać, która z ustawowych przesłanek nakazywała wydanie takiego rozstrzygnięcia (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego, np. wyrok z dnia 16 listopada 2017 r., II KS 3/17; postanowienie z dnia 14 lutego 2018 r., IV KS 1/18; wyrok z dnia 14 marca 2018 r., IV KS 4/18). Jest też oczywiste, że pogląd o istnieniu tej przesłanki powinien być rzetelnie umotywowany. Tych wymogów nie spełnia uzasadnienie zaskarżonego wyroku.

W uzasadnieniu tego wyroku wskazano, że „postępowanie w przedmiotowej sprawie w I instancji nie było w istocie wolne od wad, w tym objętych kategorią mogących nie pozostawać bez wpływu na treść zaskarżonego wyroku, stwierdzenie czego w tego rodzaju wypadku musi skutkować kasatoryjne rozstrzygnięcie w postępowaniu odwoławczym”. Ta konstatacja nawiązuje do treści art. 438 pkt 2 k.p.k., natomiast pomija unormowanie z art. 437 § 2 k.p.k. Dopiero w końcowej części uzasadnienia wskazano, że Sąd pierwszej instancji „przy ponownym rozpoznaniu sprawy zmuszony będzie przeprowadzić na nowo przewód sądowy w całości”, co każe przyjąć, że Sąd *ad quem* stanął na stanowisku, że za uchyleniem wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazaniem mu sprawy do ponownego rozpoznania przemawia konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. Rzecz jednak w tym, że pogląd ten nie został należycie umotywowany, w każdym razie nie ma wsparcia we wcześniejszych fragmentach uzasadnienia. Każą one przyjąć, że nawet nie jest jasne, jaka była zasadnicza przyczyna uchylenia wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy. Są również niekonsekwentne.

Sąd Okręgowy stwierdził, że „dokonując oceny treści artykułowanych przez oskarżycielkę posiłkowa A. S. Sąd I Instancji w istocie więc nie zwrócił uwagi na treść zeznań wszystkich przesłuchiowanych, również na wnioski dowodowy obejmujący dowód z informacji Komendy Powiatowej Policji w R., która być może nie obejmowała istotnych danych we wskazanym zakresie, być może jednak w związku z jej treścią należałoby nawet rozważyć uzupełnienie zebranego w sprawie materiału dowodowego celem odniesienia się do treści artykułowanych przez wymienioną. Relacja oskarżycielki posiłkowej, nawet jeżeli nie pojawiłaby się taka potrzeba, nadal znajdowałaby jednak swoje potwierdzenie w zeznaniach jednego z przesłuchiowanych, którego zeznaniom Sąd I Instancji w istocie nie mógł odmówić zaufania, przytaczającego słowa: (...), jakie wypowiedzieć miał w okresie objętym zarzutem aktu oskarżenia oskarżony J. K. , wyrażający wobec oskarżycielki posiłkowej groźbę w rozumieniu przepisu art. 190 Par. 1 k.k., co należało rozważyć, usiłujący wyrazić taką, czego nie rozważono, jak wynika z treści dokumentu sprawozdawczego, czy też jedynie znieważający A. S. w warunkach art. 216 Par. 1 k.k., dostrzeżonego przez Sąd I Instancji”. Sugeruje to, chociaż niezbyt klarownie, uznanie trafności uchybienia sygnalizowanego w apelacjach przez prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, którzy podnosili, że Sąd *meriti* nieprawidłowo ocenił dowody, w szczególności nietrafnie nie dał wiary zeznaniom pokrzywdzonej A. S. i w konsekwencji niesłusznie przyjął, że oskarżony nie wyczerpał znamion czynu z art. 190 § 1 k.k., lecz dopuścił się czynu z art. 216 § 1 k.k. W takim razie, po ewentualnym przeprowadzeniu dowodu z informacji Komendy Powiatowej Policji w R. , Sąd Okręgowy powinien zająć stanowisko, czy w grę wchodzi uchylenie zaskarżonego wyroku z powodu zaistnienia wypadku wskazanego w art. 454 § 1 k.p.k., przy realnej możliwości skazania oskarżonego za czyn z art. 190 § 1 k.k.

Niezależnie od tego Sąd drugiej instancji stwierdził, że w toku postępowania przed Sądem Rejonowym „po uprzedzeniu, że nie wychodząc poza granice oskarżenia można czyn zakwalifikować według innego przepisu prawnego, a mianowicie z art. 216 Par. 1 k.k., jako więc przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego, tracąc z pola widzenia również przepisy art. 16 Par. 1 i nast. k.p.k., art. 60 Par. 1 i nast. k.p.k., nie umożliwiono stronom wypowiedzenia się w tym zakresie,

w konsekwencji nie uzyskując stanowiska, jakie zajmują w tym zakresie, w konsekwencji odnośnie dalszych losów oskarżenia w sprawie, w której Sąd I Instancji sięgnął następnie po przepis art. 17 Par. 1 pkt. 9 k.p.k. (...) Istotnie, prawidłowe postępowanie – w razie ustalenia przez sąd możliwości oceny prawnej czynu, zarzucanego jako przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego, według przepisu stanowiącego o jego ściganiu z oskarżenia prywatnego, powinno polegać na odebraniu od prokuratora (nie był on obecny na rozprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy – uw. SN) wyraźnego oświadczenia w przedmiocie ewentualnego popierania oskarżenia o taki czyn, a w razie jego rezygnacji, na odebraniu jednoznacznego stanowiska od pokrzywdzonego, do czego w toku postępowania w I Instancji w przedmiotowej sprawie nie doszło”. Z kolei te stwierdzenia zdają się wskazywać, że Sąd odwoławczy nie odrzucił poglądu Sądu pierwszej instancji o popełnieniu przez oskarżonego występku z art. 216 § 1 k.k., zaś wadliwości postępowania upatrywał w nieodebraniu od stron stanowiska po uprzedzeniu o możliwości zakwalifikowania czynu z tego właśnie przepisu prawnego. W takim wypadku uchylenie wyroku trzeba uznać za przedwczesne, bowiem stosowne oświadczenia mógł odebrać od stron obecnych na rozprawie apelacyjnej Sąd Okręgowy i dopiero potem wydać stosowne rozstrzygnięcie. I w tym wypadku ewentualne uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania powinno zostać poprzedzone rozważeniem, czy za takim postąpieniem nie przemawia zakaz, o którym mowa w art. 454 § 1 k.p.k., przy realnej możliwości skazania oskarżonego, tym razem za czyn z art. 216 § 1 k.k.

Na marginesie wypada zauważyć, że przed stwierdzeniem, iż w toku postępowania pierwszoinstancyjnego nie umożliwiono stronom zajęcia stanowiska po uprzedzeniu o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu, Sąd odwoławczy powinien odnieść się do argumentacji Sądu Rejonowego, który wskazał, że poinformował o tym w trybie 399 k.p.k. obecne na rozprawie strony oraz że „oskarżyciel publiczny nie złożył żadnego oświadczenia, iż obejmuje ten czyn ściganiem z urzędu, również pełnomocnik pokrzywdzonej ani sama pokrzywdzona nie złożyli do akt żadnego oświadczenia w tej kwestii”. Jak wspomniano, na rozprawie nie był obecny prokurator, zatem zasadne byłoby wyraźne wskazanie przez Sąd *ad quem*, czy po postąpieniu, o którym mowa w art.

399 § 1 k.p.k., przewodniczący powinien przerwać rozprawę i wezwać prokuratora do zajęcia stanowiska.

W każdym razie nie dość jasno wyrażony pogląd Sądu *ad quem*, że za uchyleniem wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniem mu sprawy do ponownego rozpoznania przemawia konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, nie znajduje wsparcia we wskazaniach co do dalszego postępowania. Jeżeli bowiem Sąd odwoławczy zaznaczył, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy „z poszanowaniem przepisów procedury, zetknie się ponownie z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, jeżeli zajdzie taka potrzeba, materiał ten w wymagającym tego zakresie uzupełniając, odniesie do poszczególnych z przeprowadzonych dowodów, czyniąc na podstawie materiału obdarzonego zaufaniem nie budzące wątpliwości ustalenia odnośnie wydarzeń objętych zarzutem aktu oskarżenia i takie też z tychże ustaleń, odnosząc się do tegoż zarzutu, wyciągając wnioski”, to w istocie nie wykazał, że przeprowadzenie na nowo przewodu w całości jest konieczne. W szczególności nie przemawia za tym potrzeba ponownego zetknięcia się Sądu pierwszej instancji z zebrany w sprawie materiałem dowodowym oraz „odniesienia do poszczególnych z przeprowadzonych dowodów”. Jak to bowiem wskazuje się w piśmiennictwie prawniczym, w praktyce konieczność powtórzenia postępowania dowodowego w całości będzie występowała niezmiernie rzadko, np. wtedy, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnił żadnych dowodów, chociaż oparł na nich wyrok, albo wszystkie te dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone [zob. D. Świecki (red.), Kodeks postępowania karnego, Tom II. Komentarz aktualizowany do art. 437, LEX/el.]. Tymczasem zaistnienia w przedmiotowej sprawie takich nieprawidłowości Sąd odwoławczy nie stwierdził. Natomiast uznanie, że zachodzi konieczność ponownej oceny dowodów, sama w sobie nie jest przesłanką wydania wyroku kasatoryjnego, także i wówczas, gdy sąd odwoławczy zasadnie wykaże, jakich to kardynalnych uchybień art. 7 k.p.k. dopuścił się sąd *meriti* przy ocenie zebranych w sprawie dowodów (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego: uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19; wyroki: z dnia 9 grudnia 2016 r., IV KS 5/16; z dnia 5 września 2017 r., II KS 2/17; postanowienie z dnia 23 maja 2017 r., III KS 2/17).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku. Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd odwoławczy zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k. rozważy wnioski i zarzuty wskazane w apelacjach prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, (dostrzegając, że pierwszoplanowymi były te, które kwestionowały ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji i odrzucenie przez ten Sąd możliwości skazania J.K. za czyn z art. 190 § 1 k.k.) i w razie potrzeby uzupełni materiał dowodowy. W wypadku uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sąd Okręgowy jednoznacznie wskaże, należycie motywując zajęte stanowisko, która z wymienionych w art. 437 § 2 k.p.k. przesłanek takiego postąpienia zaistniała oraz czy wydanie wyroku kasatoryjnego wynika:

- z faktu niesłusznego odrzucenia przez Sąd *meriti* możliwości skazania J.K. za czyn z art. 190 § 1 k.k.,
- z faktu przedwczesnego umorzenia postępowania o czyn z art. 216 § 1 k.k., przy realnej możliwości skazania oskarżonego za ten czyn i braku podstaw do przypisania mu czynu z art. 190 § 1 k.k.,
- z konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości.